

26 listopada 2018



## Czekają na mróz i śnieg

**Muszą uzbroić się w cierpliwość miłośnicy białego szaleństwa, bo niestety aura na razie nie sprzyja rozpoczęciu zimowego sezonu w świętokrzyskich ośrodkach narciarskich. Właściciele stacji czekają na porządne opady śniegu i sążnisty mróz.**

Do aktywnego spędzenia czasu zachęca położona w sercu Gór Świętokrzyskich Stacja Narciarska „Baba Jaga”. Zdzisław Maniara, jeden z właścicieli zlokalizowanego na zboczu Miejskiej Góry w Bodzentynie ośrodka, mówi, że sprzęt, wyciągi są już przygotowane do sezonu 2018/2019. – Brakuje nam tylko sprzyjających warunków atmosferycznych. Parę dni śnieżnych opadów i utrzymujący się mróz pozwoliłyby na udostępnienie stoków narciarzom i snowboardzistom. Gdyby „góra” wysłuchała naszych prośb, to po 15 grudnia pewnie byśmy ruszyli – stwierdza żartobliwie **Zdzisław Maniara**.

Podobny problem mają gospodarze stacji narciarskiej Sabat Krajno. – Gdyby temperatura spadła do -4 stopni Celsjusza i utrzymała się przez dłuższy czas moglibyśmy rozpocząć naśnieżanie. Mam nadzieję, że początek grudnia okaże się pogodowo łaskawy i po

mikołajkach wystartujemy - mówią.

W Sabacie Krajno w tym roku przygotowano interesującą akcję ph. „Narty dla Dzieci”. Dzięki niej maluchy, które nigdy nie miały nart na nogach, mogą aktywnie wypocząć i zdobyć podstawowe umiejętności szusowania. Pakiet “Narty dla Dzieci” obejmuje: 6-godzinny pobyt w ośrodku narciarskim, połączony z nauką jazdy na nartach pod opieką instruktorów, wypożyczenie kompletnego sprzętu oraz ciepły posiłek. Szczegóły na stronie internetowej [www.sabatkrajno.pl](http://www.sabatkrajno.pl).

Wielbicieli „parapetów” i „boazerii”, chcący wypróbować stoki Szwajcarii Bałtowskiej, też muszą jeszcze poczekać. Jak informuje pracownik stacji narciarskiej, pierwsze próby śnieżenia zostaną podjęte w najbliższych dniach, ale ich rezultat zależy od temperatury i opadów.

Na pozostałych świętokrzyskich stokach: w Niestachowie, w Centrum Sportowo-Rekreacyjnym “Stadion” w Kielcach, w Tumlin Sport Ski oraz w Konarach na razie królują jesienne mgły i zgaszona zieleń traw.